

# Ryszard Sztychmiler

---

## Stwierdzenie domniemanej śmierci współmałżonka

---

Ius Matrimoniale 7 (13), 151-166

---

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Ryszard Sztuchmiller

## Stwierdzanie domniemanej śmierci współmałżonka

### Wstęp

Możliwe jest zaistnienie sytuacji, w której jedno ze współmałżonków zmarło lub zginęło, a drugi pozostał przy życiu, a faktu śmierci współmałżonka nie może w sposób powszechnie uważany za pewny udowodnić. Czyjaś śmierć jest wtedy prawie pewna, lecz nie można jej z całą pewnością udowodnić. Osoba jest faktycznie wdową lub wdowcem, lecz nie może tego w sposób bezsporny wykazać i nie może zarządzić nowego małżeństwa.

Stosownie wydaje się udzielenie takiej osobie pomocy, gdyż znalazła się ona w takiej sytuacji bez własnej winy, a trudno jest jej trwać w powstałej sytuacji. Rodzą się w tej sytuacji następujące pytania: czy pomoc w takiej sytuacji jest możliwa, jak ją można przeprowadzić, jakie przepisy i jakie wskazania praktyczne należy uwzględnić w takich sytuacjach; czy postępowanie w powyższej sprawie ma charakter sądowy, czy administracyjny; kto może przeprowadzać dochodzenie w tej sprawie, z kim powinien współdziałać i kto wydaje decyzję? Znajomość odpowiedzi na postawione pytania pomaga korzystać z praw człowieka w Kościele, pomaga je poznawać i respektować.

### 1. Sposoby rozwiązania małżeństwa

Zgodnie z normą prawa Bożego, zamieszczoną też w kan. 1141 Kodeksu Prawa Kanonicznego, „Małżeństwo zawarte i dopełnione nie może być rozwiązane żadną ludzką władzą i z żadnej przyczyny, oprócz śmierci”. Zasadniczo małżeństwo jest więc rozwiązywane przez śmierć pierwszego ze współmałżonków.

Wyjątkowo Kościół dopuszcza rozwiązanie małżeństwa w dwu innych sytuacjach: gdy małżeństwo nie było dopełnione, lub gdy nie było ono sakramentalne. W pierwszym przypadku może ono zostać rozwiązane przez dyspensę papieską od małżeństwa zawartego lecz nie dopełnionego (kan. 1141 KPK), zaś w drugim może być rozwiązane mocą przywileju wiary, którego trzy formy wymienione zostały w kan. 1143, 1148 i 1149 KPK). Jeśli ktoś przygotowuje się do drugiego małżeństwa, powinien wykazać, iż nic nie sprzeciwia się ważnemu i godziwemu jego zawarciu. Proboszcz nie może też przystąpić do błogosławienia małżeństwa, jeśli nie upewni się (przez wstępne dochodzenie)<sup>1</sup>, że poprzednie małżeństwo było nieważnie zawierane lub zostało rozwiązane<sup>2</sup>.

Rozwiązanie małżeństwa przez śmierć jednego ze współmałżonków należy zasadniczo udokumentować poprzez kościelny lub cywilny akt zgonu.

## 2. Śmierć pewna lub domniemana

W znaczeniu prawnym śmierć pewna nastąpiła wtedy, gdy zaistniała ona faktycznie i może to być udowodnione aktem zgonu (najlepiej kościelnym, ale także świeckim) opartym na lekarskim świadectwie zgonu lub innym zaświadczeniu urzędowym opartym na oględzinach zwłok i bezspornych ustaleniach. Akt kościelny wystawiany jest przez proboszcza na podstawie parafialnej księgi zmarłych.

Niewłaściwe wydaje się używanie przez niektórych autorów określenia „śmierć rzeczywista” (\*Pawluk. s. 345)\*, gdyż nie tylko wspomniane wyżej środki dowodowe warunkują fakt śmierci rzeczywistej. Warunkują one uznanie faktu śmierci za fakt całkowicie pewny. Natomiast śmierć może zaistnieć rzeczywiście, choć nie ma pełnych dowodów. Śmierć rzeczywista może być też udowodniona przez wykazanie wielkiego jej prawdopodobieństwa. Jest to śmierć domniemana w sensie prawnym, która może być rzeczywistą w sensie egzystencjalnym.

Śmierć można uznać za domniemaną, gdy na podstawie bezspornych ustaleń faktycznych jest ona pewna lub bardzo prawdopodob-

---

<sup>1</sup> Zob. kan. 1066-1067 *Kodeksu Prawa Kanonicznego* (KPK).

<sup>2</sup> Kan. 1085 § 2 KPK.

na, a nie ma na tę okoliczność właściwego dokumentu, czyli aktu zgonu. Dokumentem takim nie jest bowiem świadectwo Urzędu Stanu Cywilnego oparte na orzeczeniu świeckiej władzy sądowej lub wojskowej, gdyż w prawie świeckim są dość liberalne kryteria uznania za zmarłego. Samo wieloletnie zaginięcie osoby może być wystarczającą przyczyną uznania jej za zmarłą<sup>3</sup>. Tak więc akt zgonu należy uznawać za wiarygodny i pewny dowód śmierci, zaś akt uznania za zmarłego nie jest wystarczającym dowodem na okoliczność śmierci.

### 3. Potrzeba stwierdzenia domniemanej śmierci współmałżonka

Potrzeba uznawania domniemanej śmierci występuje w czasie wojny, w okresach powojennych, a także w sytuacjach katastrof i zamachów terrorystycznych. Do niedawna wydawało się, że wiele lat po wojnie sytuacje takie prawie nie mogą się zdarzać. Jednak relatywnie częste katastrofy samolotowe, powodzie i utonięcia, a także takie zamachy terrorystyczne jak te z 11 września 2001 roku w USA, przywołują konieczność rozwiązywania dramatycznych ludzkich sytuacji.

Prawodawca kościelny, kanonista i duszpasterz muszą być gotowi przygotować odpowiednie instrumenty prawne i umieć je zastosować, aby pomagać ludziom w niezwykle trudnych sytuacjach życiowych. Pomoc ta jest potrzebna zwłaszcza dla stwierdzenia stanu wolnego współmałżonka pozostałego przy życiu. Często osoba taka nie wie, że istnieje możliwość uzyskania deklaracji domniemanej śmierci współmałżonka. A jeśli wie, to często nie ma pojęcia, w jaki sposób należy starać się o wspomnianą decyzję, do kogo się udać i jakich argumentów dostarczać.

Istnieje więc konieczność pomocy w pewnych sytuacjach osobie owdowiałej, aby mogła ona wykazać, iż jej współmałżonek na pewno nie żyje. Wtedy może ona uzyskać dokument pozwalający na zawarcie nowego małżeństwa. Pomoc w takiej sytuacji jest możliwa. Należy jednak wiedzieć, jak ją można przeprowadzić, jakie przepisy i jakie wskazania praktyczne należy uwzględniać w takiej sytuacji.

---

<sup>3</sup> Zob. art. 29-32 k.c. oraz art. 526-543 k.p.c.

#### 4. Geneza i charakter normy kodeksowej

W *Kodeksie Prawa Kanonicznego* z 1983 roku znalazł się tylko jeden kanon (1707 § 1-3) poświęcony procesowi domniemanej śmierci współmałżonka. Podobnie tylko jeden kanon na ten temat zamieszczono w *Kodeksie Kanonów Kościołów Wschodnich* z 1990 roku, choć tamten kanon (1383 § 1-4) ma o jeden paragraf więcej. Wspomniane kanony są całkowicie nowe. Normy tej nie było w KPK z 1917 roku, a wcześniej obowiązywała instrukcja Świętego Oficjum z 13 maja 1868 roku, zatytułowana *Matrimonii vinculo*<sup>4</sup>. Instrukcja ta umiejętnie pogodziła wymagania ochrony nierozzerwalności małżeństwa z potrzebą pastoralnego zaradzenia występującym konkubinatom, dając możliwość udowodnienia śmierci współmałżonka. W instrukcji wykorzystano dokumenty poprzednich papieży dotyczące tej kwestii, a także sformułowano osiem reguł, które były raczej wskazaniem niż ściśle obowiązującym prawem<sup>5</sup>.

Dopiero pod koniec prac nad reformą KPK wprowadzono (16.05.1979) obecny kan. 1707 KPK, który w istotnej części odpowiada treściom zawartym w instrukcji *Matrimonii vinculo*<sup>6</sup>. Była próba wyjęcia jej spośród norm prawa procesowego i przeniesienia do norm małżeńskiego prawa materialnego, lecz projekt taki odrzucono<sup>7</sup>. Norma pozostała w prawie procesowym, choć nie reguluje ona prowadzenia właściwego procesu (kończącego wyrokiem), lecz postępowanie administracyjne<sup>8</sup>.

Postępowanie kończy się wydaniem deklaracji lub odmową jej wydania. Słuszniejsze wydaje się mówienie tutaj o deklaracji, a nie o dekrecie, gdyż dekret coś stanowi, czasem nową rzeczywistość, zaś deklaracja ogłasza istnienie pewnej rzeczywistości, a nie tworzy nowej.

Ponieważ postępowanie o stwierdzenie domniemanej śmierci współmałżonka ma charakter zasadniczo administracyjny, a drugorzędnie są-

---

<sup>4</sup> ASS 6:1868 s. 436 nn; AAS 2:1910 s. 199-209. Postanowienia tej instrukcji zaprzeczały zasadzie uznawanej w prawie rzymskim, według której nieobecność jeśli nie przekraczała 100 lat, była podstawą domniemania, iż osoba żyje. Zob. R. MELLI. Il processo di morte presunta. W: I procedimenti speciali nel diritto canonico. Città del Vaticano 1992 (Studi Giuridici XXVII) s. 217.

<sup>5</sup> Reguły te przytacza: MELLI. Il processo s. 218-219.

<sup>6</sup> „Communications” 11:1979 s. 282; K. LÜDICKE. Prozeßrecht: Eheverfahren. W: Münsterischer Kommentar zum CIC. Essen 1985- (16 Erg.-Lfg. XI 1991) ad 1707/1-2.

<sup>7</sup> „Communications” 16:1984 s. 77; zob. LÜDICKE. Prozeßrecht: Eheverfahren ad 1707/1-2.

<sup>8</sup> Tamże ad 1707/2.

dowy, w jego prowadzeniu należy stosować tak normy postępowania administracyjnego jak też normy zawarte w kan. 1707 § 2-3), a także – na ile to jest konieczne lub wskazane – normy procesu spornego<sup>9</sup>.

Zamieszczenie omawianej normy wśród norm odnoszących się do procesów specjalnych może oznaczać, iż czynności w tym postępowaniu należy wypełniać na sposób sądowy<sup>10</sup>. Domaga się tego także powaga sprawy i wielka troska o dotarcie do prawdy obiektywnej. Wskazanie to tym bardziej staje się prawem, im bardziej wątpliwe są dowody przemawiające za śmiercią podejrzaną osoby.

Nic nie stoi na przeszkodzie, aby w sprawach bardziej skomplikowanych całe dochodzenie prowadzone było na sposób sądowy. Taką opinię wyraża wybitny specjalista w tej dziedzinie, uczestniczący w pracach nad reformą *Kodeksu* Francesco D'Ostilio<sup>11</sup>. Nie wypowiada się on jednak, czy postępowanie sądowe może być prowadzone aż do wydania wyroku, czy tylko pewne czynności, np. zbieranie dowodów, mają być przeprowadzane na sposób sądowy, zaś nie powinien być wydawany wyrok, lecz tylko dekret lub deklaracja biskupa. Opowiadam się za pierwszym rozwiązaniem. Wydaje się słuszne, aby w trudnych przypadkach przeprowadzono pełne postępowanie sporne, łącznie z wydaniem wyroku o udowodnieniu faktu śmierci lub nie, a dopiero na tej podstawie ewentualnie wydana byłaby (lub nie) deklaracja domniemanej śmierci. Postępowanie mogłoby być prowadzone albo w oparciu o normy zwykłego procesu spornego, albo według norm procesu ustnego.

## 5. Zasady ogólne stwierdzania stanu wolnego małżonka

Postępowaniem zmierzającym do stwierdzenia stanu wolnego osoby wcześniej zaślubionej kierują trzy zasady ogólne: dwie generalne i jedna norma szczegółowa.

Pierwsza zasada generalna zawarta jest w kan. 1085 § 2 KPK. Wynika z niej m.in., iż chociaż pierwsze małżeństwo zostało rozwiązane, „nie wolno zawierać ponownego małżeństwa, dopóki nie stwierdzi się,

---

<sup>9</sup> Por. F. D'OSTILIO. *Prontuario del Codice di Diritto Canonico. Tavole sinottiche*. Città del Vaticano 1985 s. 607.

<sup>10</sup> Zdaniem prof. Pawluka tylko „zaleca się jednak, aby czynności w tym postępowaniu spełniano na wzór sądowy”; zob. PAWLUK. *Prawo* s. 347.

<sup>11</sup> *Prontuario* s. 607.

zgodnie z prawem i w sposób pewny, nieważności lub rozwiązania pierwszego”.

Druga zasada generalna, zawarta w kan. 1707 § 1 KPK stanowi: „Ilekcroć śmierć współmałżonka nie może być potwierdzona autentycznym dokumentem kościelnym lub świeckim, drugi małżonek nie jest wolny od węzła małżeńskiego (...)”.

Do roku 1983 dokumentem takim był tylko kościelny akt zgonu, wystawiony przez parafię na podstawie parafialnej księgi zmarłych. A wiadomo, iż do parafialnej księgi zmarłych można wpisać tylko „zgon potwierdzony odpowiednim dokumentem lekarskim, lub innym zaświadczeniem urzędowym opartym na oględzinach zwłok i ustaleniach nie budzących wątpliwości”<sup>12</sup>. Obecnie takim dokumentem jest także krytycznie oceniony świecki akt zgonu. Nie wystarcza cywilne uznanie za zmarłego, oparte na fakcie zaginięcia osoby, nawet wieloletniego, lub na innych domniemaniach, zwłaszcza wydane przez władze wojskowe lub sąd świecki.

Ostatnia część zdania cytowanego wyżej zapisu kodeksowego zawiera normę specjalną, zgodnie z którą pozostały przy życiu współmałżonek jest uznawany za wolnego od węzła małżeńskiego, gdy „biskup diecezjalny wydał deklarację o domniemanej śmierci”<sup>13</sup>. Tak więc biskup może wydać wspomnianą deklarację, aby pomóc swojemu wiernemu w trudnej sytuacji życiowej.

Warunki wydania takiej deklaracji określił prawodawca w kan. 1707 § 2 KPK. Najważniejszym jest osiągnięcie przez biskupa moralnej pewności o śmierci współmałżonka. Prawodawca wyraźnie zaznacza, iż nie wystarcza tutaj sama jego nieobecność, nawet długotrwała. Osiągnięciu tej moralnej pewności służy całe postępowanie przygotowawcze.

## **6. Postępowanie w sprawach o deklarację domniemanej śmierci do roku 1983**

*Kodeks Prawa Kanonicznego* z 1917 roku nie określał procedury w sprawach o udowodnienie śmierci współmałżonka. Pół wieku przed ogłoszeniem tegoż *Kodeksu* i 65 lat po jego ogłoszeniu postępowanie wykazujące śmierć współmałżonka prowadzono według norm Instrukcji Św.

---

<sup>12</sup> PAWLUK. Prawo s. 345.

<sup>13</sup> Kan. 1707 § 1. Pawluk (Prawo, t. 4, s. 345) nazywa tę deklarację „orzeczeniem” domniemanej śmierci, co wydaje się być określeniem mniej trafnym.

Oficjum z 13 maja 1868 r. *Instructio ad probandum obitum alicuius coniugis „Matrimonii vinculo”*<sup>14</sup>. Normy te ogłoszone były jako zalecenia do stosowania podczas ustalania faktu śmierci współmałżonka. Ujęte one zostały w 8 reguł postępowania, których treść można streścić następująco:

- 1) Nawet długotrwała nieobecność współmałżonka nie jest wystarczającym dowodem jego śmierci;
- 2) Dokument wskazujący na śmierć winien być dokładnie sprawdzony;
- 3) Gdy brak autentycznego dokumentu, należy przyjąć zeznania przynajmniej dwóch wiarygodnych i bezpośrednich świadków;
- 4) Wyjątkowo może wystarczyć zeznanie jednego świadka naocznego;
- 5) Jeśli brak świadków bezpośrednich, można skorzystać ze świadków pośrednich (ze słyszenia), jeśli są wiarygodni i dowiedzieli się o śmierci w czasie niepodejrzanym;
- 6) Jeśli brak jakichkolwiek świadków, śmierć można ostrożnie wywnioskować z okoliczności i domniemań, uwzględniając ich naturę;
- 7) Powszechna opinia o śmierci wraz z innymi poszlakami może czasem tworzyć dowód śmierci nieobecnego małżonka;
- 8) Konieczne jest poszukiwanie zmarłego lub wiadomości o jego śmierci poprzez ogłoszenia w prasie, podając konieczne informacje o osobie zaginionej.

Trudno wskazać przekonujące argumenty, dlaczego przepisy omówionej instrukcji nie zostały włączone do kodeksu z 1917 roku. Z jednej strony można je uważać za zbyt ogólnikowe i mało precyzyjne, a z drugiej niektórzy podkreślają jej ogromne znaczenie<sup>15</sup>. Ta luka prawna została wypełniona specjalną normą w KPK z 1983 roku.

## **7. Obowiązująca procedura w sprawach o deklarację domniemanej śmierci**

Norma zawarta w KPK z 1983 roku w kan. 1707 jest przejrzysta prawnie i rozwiała wątpliwości dotyczące obowiązywalności Instrukcji z 1868

---

<sup>14</sup> AAS 2:1910 s. 199-209; zob. także: Z. GROCHOLEWSKI. *Panoramica sulle novità del nuovo diritto processuale canonico*. W: Z. Grocholewski – M. Pompedda – C. Zaggia. *Il matrimonio nel nuovo Codice di Diritto Canonico*. Padova 1984 s. 180; I. GORDON – Z. GROCHOLEWSKI. *Documenta recentiora...* vol. 1, s. 260-265 (nr 1463-1486).

<sup>15</sup> MELLI. *Il processo* s. 219.



roku. Ustalenia domniemanej śmierci nie rozpatruje się w nowym KPK abstrakcyjnie, lecz w konkretnym odniesieniu do planowanego nowego małżeństwa. Dlatego kan. 1707 zamieszczony został wśród procesów małżeńskich. Choćby normy dotyczące postępowania w sprawach domniemanej śmierci zmieszczone zostały tylko w jednym kanonie, tworzą one odrębny rozdział (IV – najkrótszy) w procesach małżeńskich.

#### a. Charakter i wszczęcie postępowania

W postępowaniu o deklarację domniemanej śmierci trzymać się należy określonych norm i zasad szczegółowych, które poniżej zostaną zaprezentowane.

1) Wniesienie prośby o deklarację przysługuje tylko pozostałemu przy życiu współmałżonkowi. Nie może więc jej składać ktokolwiek inny, nawet z najbliższej rodziny zmarłego.

2) Kompetentnym do przyjęcia i rozpatrzenia prośby jest biskup diecezjalny<sup>16</sup>. Prawodawca nie określa bliżej tego biskupa. Wydaje się, że może to być przede wszystkim biskup diecezjalny osoby proszącej, biskup jej stałego lub tymczasowego zamieszkania<sup>17</sup>. Zasadna wydaje się także opinia, według której także inni biskupi diecezjalni są kompetentni do przyjmowania i rozstrzygania spraw o deklarację domniemanej śmierci, zwłaszcza gdy w jakiś sposób są już zaangażowani w pomoc proszącemu, np. przy ustalaniu stanu wolnego nupturienta<sup>18</sup>. Można wyrazić przekonanie, że jeśli tylko biskup nie będzie miał podejrzeń o celowe kierowanie sprawy do biskupa odległego od jego miejsca zamieszkania, aby nie wyjawić wszystkich okoliczności sprawy, przyjmie sprawę o stwierdzenie wdowieństwa. Do każdego więc biskupa diecezjalnego, który nie jest przypadkowo lub bez uzasadnienia wybrany, można skierować prośbę w tej sprawie.

---

<sup>16</sup> W pierwszym projekcie tego kanonu, zredagowanym na posiedzeniu komisji 16 maja 1979, kompetentnym do rozpatrzenia sprawy i wydania orzeczenia był ordynariusz; zob. „Communications” 11:1979 s. 282. Także prof. Pawluk nie określał, do którego biskupa diecezjalnego należało kierować prośbę o deklarację; zob. PAWLUK. Prawo s. 345.

<sup>17</sup> Tych biskupów za wyłącznie kompetentnych, analogicznie do kompetencji w sprawie małżeństwa niedopełnionego (kan. 1699 § 1) uznaje: P. BRANCHEREAU. La competence dans les causes matrimoniales. W: *Dilexit Iustitiam. Studia in Honorem Aurelii Card. Sabatani*. Pr. zbior. pod red. Z. Grocholewskiego / V. Carcel Orti. Città del Vaticano 1984 s. 316.

<sup>18</sup> K. LÜDICKE. Prozeßrecht: Eheverfahren, ad 1707/3.

Rozpatrzenie sprawy biskup może powierzyć innemu kapłanowi. On też może zostać przez biskupa upoważniony do wydania deklaracji (?) Biskup diecezjalny może w poszczególnym przypadku lub na stałe zlecić rozpoznanie takich spraw wikariuszowi sądowemu lub innemu odpowiedniemu kapłanowi.

3) Postępowanie w sprawie o deklarację domniemanej śmierci ma zasadniczo charakter administracyjny. Zaleca się jednak, aby czynności w tym postępowaniu prowadzone były na sposób sądowy, jeśli do nich da się odnieść przepisy postępowania sądowego. Chodzi tutaj, np. o takie czynności jak przedkładanie dokumentów, składanie zażądań, które są unormowane przepisami procesu spornego.

Tylko w trzech przypadkach może być to proces sądowy sensu stricto: 1) jeśli ktoś ze strony zmarłego zaprzecza jego śmierci; 2) jeśli biskup zlecił obrońcy w.m. udział w sprawie z pozycji przeciwnej; 3) jeśli problem ten wyniknie jako sprawa wypadkowa w innym procesie (np. o nieważność małżeństwa). W sytuacjach tych konieczne jest dochodzenie sądowe, jako zwykły proces sporny, proces ustny lub jako sprawa wypadkowa.

4) W postępowaniu administracyjnym o deklarację domniemanej śmierci nie występuje obrońca w.m. Obrońca występuje tylko wtedy, gdy biskup zlecił mu udział w sprawie z pozycji przeciwnej do proszącego o deklarację. Wtedy będzie to proces sądowy.

5) KPK nic nie mówi na temat udziału promotora sprawiedliwości. Jednak w kan. 1383 *Kodeksu Kanonów Kościołów Wschodnich* z 1990 roku, który w pierwszych trzech paragrafach analogiczny jest do kan. 1707 KPK, zamieszczono dodatkowy paragraf czwarty. Stwierdza się w nim, iż „w procesie o stwierdzenie domniemanej śmierci współmałżonka wymaga się udziału promotora sprawiedliwości, nie zaś obrońcy węgła”<sup>19</sup>.

#### b. Środki dowodowe i ich znaczenie

W kan. 1707 § 2 prawodawca postanowił, że środkami dowodowymi dla udowodnienia śmierci mogą być: zeznania świadków, rozgłos i poszlaki.

Największe znaczenie mają zeznania wiarogodnych świadków bezpośrednich, którzy zaginionego znali, naocznie przekonali się o jego

---

<sup>19</sup> Podobny zapis (o braku wymagania udziału obrońcy w.m.) planowany był także w obecnym kan. 1707 KPK, także w paragrafie 4; zob. „Communications” 11:1979 s. 282.

śmierci oraz zgodnie zaznają o miejscu i przyczynie śmierci, widzieli świadectwo śmierci, które potem stało się nieosiągalne.

Wystarczającym dowodem może być także zeznanie jednego wiarygodnego świadka naocznego, jeśli nie ma przeciwko niemu żadnych zarzutów i jest ono zgodne z innymi ustaleniami.

Mniejsze znaczenie mają zeznania świadków ze słyszenia. Bardziej wiarygodni są świadkowie spośród rodziny i przyjaciół osoby zaginionej niż strony proszącej. Przesłuchując tych świadków należy ustalić: kiedy, od kogo i w jakich okolicznościach dowiedzieli się o śmierci lub innych ważnych zeznawanych faktach. Gdyby ich wiadomości pochodziły z jednego źródła, wartość ich zeznań sprawdzałaby się do jednego świadectwa i zależna byłaby od wiarygodności tego źródła.

Świadkowie z rozgłosu (*ex fama*) to świadkowie szerzących się wieści, bez podania konkretnego ich źródła. Ich znaczenie jest tylko uzupełniające.

Ważne są wszelkie autentyczne dokumenty: publiczne, np. odpowiedzi instytucji zajmujących się poszukiwaniem zaginionych (Czerwony Krzyż pomaga odszukać tylko osoby, które nie odnalazły się od wojny), a także dokumenty prywatne, np. listy lub wycinki z prasy. Ważna jest też wiarygodność dokumentu lub świadka. Dokumenty mogą być dowodem lub poszlaką.

Poszlaki i domniemania, to zespół okoliczności uzupełniających się wzajemnie. Mogą one wynikać z zeznań lub dokumentów. Należą do nich: religijność zaginionego, jego więź z rodziną: czy był przywiązany do współmałżonka, do dzieci, czy kochał współmałżonka, czy pisał, czy zamierzał wrócić, czy były powody jego zerwania z rodziną, gdzie widziano go ostatnio, czy to było przed bitwą, czy groziło mu niebezpieczeństwo, czy mógł trafić do niewoli, czy fama o śmierci nie jest rozgłaszana przez osoby zainteresowane deklaracją, z kim zaginiony udał się w ostatnią podróż, jaki to był środek lokomocji? Należy też zbadać, czy pogłoski o śmierci zaginionego nie są rozpowszechniane przez osoby zainteresowane uzyskaniem deklaracji domniemanej śmierci. Wszystkie poszlaki, pochodzące z zeznań lub dokumentów, mogą utworzyć bardziej lub mniej wiarygodny obraz sytuacji i pomóc w zgodnym z prawdą rozstrzygnięciu.

Warto pamiętać, że „sama nieobecność współmałżonka, nawet długotrwała, nie wystarcza” (§ 3). Nie jest to więc dowód, tylko poszlaka. Czasem można szukać osoby zaginionej poprzez Polski Czerony

Krzyż, który pomaga w poszukiwaniu osób, które nie odnalazły się po ostatniej wojnie.

c. Przygotowanie materiału przez proboszcza

Zebraniem materiału dowodowego kieruje na ogół proboszcz strony owdowiałej. Może to być także proboszcz innej parafii, np. proboszcz osoby, z którą osoba rzekomo owdowiała ma zamiar zawrzeć małżeństwo, lub proboszcz parafii, na terenie której mieszka zainteresowana deklaracją osoba nie należąca do Kościoła katolickiego. Proboszcz ten, lub w jego zastępstwie wikariusz, winien wykonać następująca zadania:

1) Przesłuchać protokołarnie stronę owdowiałą na okoliczność faktu śmierci współmałżonka oraz zgłoszenia odpowiednich świadków, z podaniem stopnia pokrewieństwa oraz dokładnego adresu.

2) przesłuchać protokołarnie świadków, starając się zwłaszcza przesłuchać świadków naocznych i wiarygodnych, przede wszystkim ze strony zaginionego. Świadek bezpośredni, to świadek znający osobiście zaginionego, który widział go zmarłego lub był świadkiem zdarzenia, w wyniku którego poniósł on śmierć. Świadców ze swojej parafii przesłucha proboszcz sam lub przez wikariusza. Świadców z innej parafii może przesłuchać inny proboszcz na zlecenie biskupa lub na prośbę proboszcza, który rozpoczął gromadzenie dowodów. Aby udowodnić fakt śmierci, zeznania świadków muszą być zgodne co do zasadniczych okoliczności: czasu i miejsca śmierci, jej przyczyny i okoliczności<sup>20</sup>.

Wystarczającym dowodem może być nawet zeznanie jednego naocznego i wiarygodnego świadka, jeśli jest ono zgodne z innymi ustaleniami faktycznymi. Jeśli brak świadków naocznych, można przeprowadzić dowód ze świadków pośrednich. Jeśli zeznają oni, że od innych wiarygodnych osób słyszeli, w tzw. czasie niepodejrzanym, o fakcie śmierci, i jeśli świadkowie ci należą do rodziny lub przyjaciół osoby zaginionej, a przynajmniej nie należą do grona bliskich osoby ubiegającej się o deklarację domniemanej śmierci, ich zeznaniom można dać wiarę.

W czasie przesłuchania należy ustalić, od kogo, kiedy i w jakiej sytuacji zeznający dowiedział się o okolicznościach ważnych dla sprawy.

---

<sup>20</sup> Por. PAWLUK. Prawo t. 4, s. 346.

Gdyby kilku świadków zeznawało na podstawie informacji uzyskanych z jednego źródła „wartość ich zeznań byłaby uzależniona od wiarygodności tego źródła, a liczne świadectwa sprowadzałyby się właściwie do jednego”<sup>21</sup>.

3) Proboszcz winien zgromadzić wszystkie stosowne i możliwe do uzyskania dokumenty, dostarczone głównie przez proszącego. Mogą to być odpowiedzi instytucji pomagających w odszukaniu zaginionego, zaświadczenia o zameldowaniu, wycinki z gazet, listy, itp.

4) Gdy zgromadzone dowody wydają się być przekonujące, proboszcz powinien pomóc osobie owdowiałej napisać prośbę do biskupa. Pismo winno być napisane w imieniu osoby proszącej i dołączone do niego winny być wszystkie wymagane i stosowne załączniki.

5) Do prośby, oprócz zgromadzonych dowodów, powinny być dołączone inne wymagane dokumenty. Konieczna w tej sprawie wydaje się pomoc i współdziałanie proboszcza. Do prośby należy bowiem dołączyć: świadectwo ślubu stron, świadectwa kwalifikacyjne proszącego i świadków, relację proboszcza z dochodzenia, jego opinię w sprawie prośby. Całą tak przygotowaną dokumentację należy przesłać do właściwego biskupa diecezjalnego.

#### d. Decyzja biskupa

Deklarację o domniemanej śmierci może wydać tylko poproszony o to biskup diecezjalny. Wydaje się, iż – zgodnie z tradycją kanoniczną – do przeprowadzenia postępowania przygotowawczego może biskup upoważnić wikariusza sądowego, wikariusza generalnego lub innego odpowiedniego kapłana. Upoważnienie to może być do poszczególnych przypadków lub na stałe, lecz zawsze winno być dokonane na piśmie.

Do wydania deklaracji biskup powinien osiągnąć moralną pewność co do faktu śmierci<sup>22</sup>. Prawodawca postanowił bowiem w kan. 1707 § 2: „Biskup diecezjalny może wydać deklarację (...) tylko wtedy, jeżeli po przeprowadzeniu odpowiednich dochodzeń, z zeznań świadków, z rozgłosu albo z poszlak<sup>23</sup> osiągnie moralną pewność o śmierci współmałżonka”. Tę moralną pewność osiąga biskup na podstawie dokumentów

---

<sup>21</sup> PAWLUK. Tamże.

<sup>22</sup> Podobnie jak sędzia przy wydawaniu wyroku.

<sup>23</sup> W kanonie tym nie wymienia się wszystkich środków dowodowych.

przysłanych z parafii albo zebranych przez wyznaczonego przez biskupa kapłana lub trybunał. Jeśli materiał jest niewystarczający, poleca on dalsze dochodzenie w parafii, z której przysłano dokumentację albo w innych parafiach czy diecezjach.

Prowadzący z upoważnienia biskupa sprawę kapłan, po dostatecznym wyjaśnieniu sprawy lub po wyczerpaniu wszystkich możliwości, przedstawia sprawę biskupowi, wraz z propozycją, czy w danej sprawie deklarację należy wydać czy nie. Wydaje się, że opinia prowadzącego powinna być na piśmie, choć w prawie nie ma o tym mowy.

Sam biskup ostatecznie rozstrzyga, czy sprawę dostatecznie wyjaśniono, czy udowodniono lub przynajmniej wykazano z dużym prawdopodobieństwem fakt śmierci zaginionego i wydaje odpowiednią deklarację.

Dawniej decyzję biskupa nazywano dekretem. Słowo „dekret” sugeruje jednak, że tworzy się nim nową rzeczywistość prawną. Tymczasem tutaj tak nie jest. Biskup może tylko zadeklarować (ogłosić publicznie) uznanie osoby za zmarłą, lub też nie, ale nie może zmienić jej stanu faktycznego (życia lub śmierci). Jeśli biskup osiągnął moralną pewność o śmierci, wydaje deklarację o domniemanej śmierci współmałżonka. Jeśli biskup nie osiągnie moralnej pewności, odmawia wydania deklaracji. Dawniej decyzję odmowną mógł też wydać kapłan prowadzący sprawę z upoważnienia biskupa<sup>24</sup>. Wydaje się, iż także dzisiaj byłoby to możliwe, gdyż austriacka Konferencja Episkopatu prawo wydawania deklaracji domniemanej śmierci przakazała wikariuszom sądownym<sup>25</sup>. Stosownie wydaje się też przekazanie rozpatrywania sprawy ofiçałom, a wydawanie samej deklaracji przez biskupa diecezjalnego.

## 8. Postępowanie w przypadkach trudnych

W paragrafie trzecim kanonu 1707 prawodawca postanowił: „W przypadkach niepewnych i skomplikowanych, biskup winien zasięgnąć rady Stolicy Apostolskiej”. Jest to wymaganie słuszne w sytuacji, gdy biskup – z powodu zawilości sprawy – nie może wyrobić sobie zdania na temat stosowności wydania odpowiedniej deklaracji. Do 1910 roku sprawy tego typu załatwiało Święte Oficjum i tam zgłaszali się bi-

---

<sup>24</sup> T. PAWLUK. *Kanoniczny proces małżeński*. Warszawa 1973 s. 257.

<sup>25</sup> LÜDICKE. *Prozeßrecht ad 1707/4*.

skupi o pomoc. Od tej pory trudniejsze sprawy o uznanie współmałżonka za zmarłego rozpatruje Kongregacja Sakramentów, a obecnie Kongregacja ds. Kultu Bożego i Sakramentów.

Zanim jednak biskup zwróci się do kongregacji, może przekazać sprawę do dokładniejszego rozpatrzenia przez swój sąd biskupi. Ma on więcej możliwości wyjaśnienia sprawy, niż osoba spoza sądu rozpatrująca taką sprawę. Jeśli sprawy nie potrafi jednoznacznie ocenić także sąd kościelny, albo gdy on od początku badał sprawę i nie potrafi dojść do jednoznacznej konkluzji, np. z racji niemożności dotarcia do środków dowodowych pozostających w innych krajach, biskup winien sprawę przekazać do rozpatrzenia wspomnianej kongregacji. Gdyby zaś pojawiła się jakaś mniejsza, ale nieprzewidywalna wątpliwość, wydaje się, iż biskup może zwrócić się o radę do tejsze kongregacji lub do trybunału papieskiego.

Wskazane możliwości służą maksymalnej ochronie praw wiernych i praw człowieka w Kościele. Chodzi o to, aby każda prośba o deklarację domniemanej śmierci była zakończona jednoznaczną i właściwą decyzją, aby zainteresowana osoba nie musiała czekać na decyzję zbyt długo.

## 9. Znaczenie deklaracji domniemane śmierci

Po wydaniu deklaracji domniemanej śmierci zaginiony współmałżonek będzie uznawany prawnie za zmarłego. Małżonek żyjący może zawrzeć nowe małżeństwo<sup>26</sup>. Sytuacja się zmieni, gdyby uznany za zmarłego małżonek potem odnalazł się żywy. Nowe małżeństwo musiałyby się rozstać, ale dzieci z tego związku byłyby nadal uważane za ślubne, jako zrodzone z małżeństwa mniemanego.

Deklaracja biskupa ma tylko moc deklaratywną, a nie stanowczą: gdyby zaginiony faktycznie żył, deklaracja traci swoją moc. Gdyby proszący w takiej sytuacji po uzyskaniu deklaracji zawarł nowe małżeństwo, okazałoby się ono pozorne i byłby zobowiązany do oddalenia nieważnego (drugiego) współmałżonka oraz do przyjęcia tego, który uważany był za zmarłego.

---

<sup>26</sup> K. KONIECZNY. Strona formalna postępowania o stwierdzenie zgonu w prawie kanonicznym. „Ateneum Kapłańskie” 51:1449 s. 68-98; W. SZAFRAŃSKI. Domniemana śmierć w praktyce duszpasterskiej. „Ateneum Kapłańskie” 56:1458 s. 305-317.

Ponieważ jest to inne rozwiązanie niż w polskim prawie świeckim, należy osoby proszące o deklarację wdowieństwa wyraźnie pouczać o deklaracyjnym tylko charakterze ewentualnego rozstrzygnięcia i o ewentualnych skutkach wydania deklaracji niezgodnej ze stanem faktycznym. Powinno to odwieść od starań osoby mające zbyt mało argumentów przemawiających za śmiercią współmałżonka, lub mogące wytwarzać „dowody” nie mające pokrycia w rzeczywistości.

Należy mieć na uwadze, że czasem osoba bardzo zabiegająca o coś, nawet bez świadomości mówienia nieprawdy przedstawia swoje wyobrażenia, wnioski i domniemania jako sytuacje faktyczne. Obowiązkiem osoby prowadzącej dochodzenie jest zwracanie uwagi na takie niepewne elementy dochodzenia, aby zapewnić obiektywną prawdę dochodzenia i uchronić proszącego przed ewentualnymi przyszłymi komplikacjami życiowymi.

## 10. Możliwość odwołania od decyzji biskupa

KPK nie omawia dalszej procedury, po wydaniu decyzji negatywnej w sprawie domniemanej śmierci. Jednak i w tych sytuacjach istnieje możliwość odwołania się, jak od każdego aktu administracyjnego. Jest to zwyczajna forma ochrony praw człowieka w Kościele. W świetle obowiązującego Kodeksu (kan. 1734) zainteresowany najpierw może – jeśli czuje się pokrzywdzony orzeczeniem biskupa lub jego delegata – prosić (pisemnie) biskupa o zmianę decyzji. Jeśli nie uzyska pozytywnej odpowiedzi, może za pośrednictwem biskupa wnieść rekurs do Kongregacji Kultu Bożego i Sakramentów o ponowne rozpatrzenie sprawy (kan. 1737). Prawodawca zachęca do zwrócenia się najpierw do biskupa, a nie do odwoływania się od razu do kongregacji (k. 1733-1734). Wniesienie prośby lub rekursu jest uzasadnione szczególnie, gdy można je poprzeć nowymi (dotąd nie przedstawianymi) argumentami za domniemaną śmiercią współmałżonka. Podobne możliwości wskazane były już w Instrukcji zatwierdzonej przez Konferencję Biskupów Polskich z 23.11.1949 r.<sup>27</sup> Jeśli strona później uzyska nowe dowody o śmierci współmałżonka, może sprawę wnieść ponownie.

---

<sup>27</sup> „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne” 6:1950 nr 2 s. 1-2; zob. PAWLUK. Kanoniczny s. 257.



Apelacja na drodze sądowej możliwa jest tylko wtedy, gdy w danej sprawie zapadł wyrok sądowy w niższej instancji<sup>28</sup>.

## **Wnioski**

Prawodawca kościelny dobrze chroni prawa wiernych, a nawet wszystkich zainteresowanych, do określenia swojej pozycji życiowej w sytuacji domniemanej śmierci współmałżonka. Normy kodeksowe są bardzo zwięzłe, co daje możliwość dość elastycznego ich stosowania. Nie są one ani zbyt rygorystyczne, ani zbyt luźne. Po prostu są życiowe. Ze względu na ewentualne komplikacje życiowe osoby, która bezpodstawnie uzyskałaby deklarację domniemanej śmierci i została dopuszczona do zawierania nowego małżeństwa, konieczna jest szczególna ostrożność w wydawaniu wspomnianych deklaracji. Nakłada to poważny obowiązek dążenia do prawdy obiektywnej nie tylko na biskupów diecezjalnych i ich współpracowników, lecz także na proszących o deklarację oraz na wszystkich uczestniczących w takim postępowaniu sądowym lub administracyjnym.

Wydaje się, iż stosowne byłoby wydanie przez Konferencję Episkopatu Polski aktualnej instrukcji, która dobrze służyłaby delegatom biskupów i proboszczom w dobrym przygotowywaniu rozstrzygnięć w sprawach domniemanej śmierci współmałżonka.

## **Verahren zur Vermutung des Todes eines Ehegatten**

### **Zusammenfassung**

Der kirchliche Gesetzgeber schützt die Menschenrechte der Antragpersonen in Verfahren zur Vermutung des Todes eines Ehegatten. Jeder Mensch kann solchen begründeten Antrag an den Diözesanbischof stellen und sein Personenstand klar machen. Die allgemeine Beweise stehen ihm zur Verfügung. Der Bischof kann auch Verfahren an seine Mitarbeiter übertragen, aber in der Regel die Entscheidung trifft selber. Die Antragperson hat auch die Berufungsmöglichkeiten.

---

<sup>28</sup> Jest to zgodne z procesowymi normami ogólnymi oraz tradycją kanoniczną; zob. PAW-LUK. Kanoniczny s. 257.